

POLSKIE BIURO
MIĘDZYNARODOWEJ POMOCY EMIGRANTOM



W A R S Z A W A 1 9 3 1 R O K

POLSKIE BIURO
MIĘDZYNARODOWEJ POMOCY EMIGRANTOM

WARSZAWA, UL. HOŻA 30 m. 5, TEL. 8-77-55

ADRES TELEGRAFICZNY MIGRANTO—WARSZAWA

KIEROWNICZKA **JANINA ROWIŃSKA**

Instytucja Społeczna

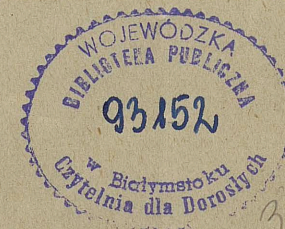
WSPÓLPRACUJE Z INTERNATIONAL MIGRATION
SERIVCE W CZECHOSŁOWACJI, FRANCJI, GRECJI,
NIEMCZECH, SZWAJCARJI I STANACH ZJEDNO-
CZONYCH AMER. PÓLN. ORAZ POSIADA KORE-
SPONDENTÓW W INNYCH KRAJACH.

ZARZĄD

Prezes **p. Antoni Roman**

Członkowie Zarządu

P. JANINA CHŁAPOWSKA	P. ZOFJA WRÓBLEWSKA
P. MARJA ROMANOWA	P. HIPOLIT GLIWIC
P. JOANNA SKARZYŃSKA	P. JÓZEF MACKO
P. EWELINA ZALESKA	P. ADAM NAGÓRSKI



314.443 (=1621)

W A R S Z A W A 1 9 3 1 R O K

ODBITO W DRUKARNI
PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU
GŁUCHONIEM. I OCIEMN.
W WARSZAWIE
PL. 3 KRZYŻY 4-6
TELEFON
446-62.

Zgodnie ze statystyką Urzędu Emigracyjnego w roku 1930 wyemigrowało z Polski 218.387 osób, udając się do następujących krajów. Francja, Niemcy, Belgja, Danja, Rumunja, Holandja, Czechosłowacja, Łotwa, Kanada, Stany Zjednoczone, Meksyk, Kuba, Argentyna, Brazylja, Peru, Urugwaj, Palestyna, Australja i jeszcze niektóre inne. Powróciło w roku 1930-tym do kraju 101.084 osoby. Cyfry te wskazują, że zagadnienie emigracji jest sprawą dla Polski niezmiernie żywotną.

Obserwacja wieloletnia wykazała jak wiele trudności tworzy emigracja w życiu jednostki oraz w życiu społeczeństwa. Naraża ona na brutalne zerwanie ze zwyczajami przyjętymi w ojczyźnie, z całym dorobkiem doświadczenia nabytego w kraju i zmusza do przystosowania się do warunków zupełnie odmiennych, gdzie wszystko jest obce, zaczynając od języka i kończąc na trybie życia. Pozatem emigracja bardzo często dzieli rodzinę na długie lata, a nieraz i nazawsze. Separacja rodziny stwarza takie zagadnienia jak opuszczone kobiety i dzieci, pozbawione naturalnych opiekunów i zdane na łaskę okoliczności i społeczeństwa.

Sytuacja emigranta, zawsze ciężka z początku, jest jeszcze w dodatku często wyzyskiwana przez ludzi nieuczciwych na obu półkulach świata i naraża go na daleko idące straty moralne i materialne.

Warunki ekonomiczne zmuszają wiele krajów do popierania emigracji, powinno się jednak badać starannie warunki emigracji towarzyszące oraz zagadnienia społeczne przez nią wytworzone. Powinno się również otaczać opieką osoby emigrujące, aby zmniejszyć do minimum niebezpieczeństwa płynące z tej wędrówki ludzkiej, ratować jednostki,

które nie mogą sobie dać rady i tem samem zapewnić emigracji rozwój normalny, nie zagrażający społeczeństwu ani materialnie ani moralnie.

Institucje rządowe poświęcają wiele pracy i funduszy na opiekę nad emigrantami oraz na utrzymanie łączności emigrantów z krajem, pozatem jednak konieczny jest wysiłek społeczeństwa. Korzystając z przywileju losu, który pozwolił nam żyć i pracować w ojczyźnie, wśród swoich blizkich, nie możemy zapominać o niedoli i trudach naszych braci i sióstr, którzy opuścili swoje rodzinne wioski i poszli w świat dla chleba.

Powstało w Polsce kilka instytucji społecznych mających specjalnie pomoc emigrantom na celu.

Jedną z tych instytucji jest Polskie Biuro Międzynarodowej Pomocy Emigrantom, mieszczące się w Warszawie ul. Hoża 30 m. 5, które jest w kontakcie z International Migration Service w Genewie i dzięki temu ma możliwość współpracy ze wszelkimi urzędami i instytucjami zagranicą, tak w Europie jak i w innych częściach świata.

Celem biura jest okazywanie pomocy indywidualnej osobom względnie rodzinom, których trudności życiowe są spowodowane emigracją. Pomoc ta polega częściowo na udzielaniu rad i wskazówek dotyczących wszelkich formalności związanych z emigracją lub powrotem do kraju, głównie zaś jest to opieka w najszerzszym tego słowa znaczeniu, jaką biuro roztacza nad swemi klientami. Opieka ta jest tak różnorodna i indywidualna jak samo życie. Dla orientacji podajemy kilka przykładów ilustrujących warunki życia rodziny emigranta, oraz rodzaj pomocy.

1) Leokadja P., z Polesia udaje się z córką szesnastoletnią do Stanów Zjednoczonych do męża, który przed 14-tu laty wyemigrował. Obie kobiety nie były nigdy w żadnej szkole, a podróż do Warszwy była pierwszą podróżą w ich życiu. Leokadja jest tak oszołomiona wielkiem miastem i całym szeregiem nowych wrażeń, pozatem z trudem może się porozumieć, używając swego narzecza. Konsulat Amerykański odmawia jej wizy, gdyż przy badaniu lekarskiem,

obowiązującym w Konsulacie, została uznana za niedorozwiniętą umysłowo. Kobieta jest zupełnie zdezorientowana i zrozpaczona, nie wiedząc co dalej począć. Towarzystwo Okrętowe skierowuje ją do Polskiego Biura Międzynarodowej Pomocy Emigrantom. Po dokładnem zapoznaniu się z sytuacją Biuro nawiązuje kontakt z mężem w Ameryce i wspólnie z nim układa dalszy plan działania, mając na celu jaknajszysze połączenie się tej rodziny. Mąż przysłał pieniądze do Biura na potrzeby żony i dziecka. Biuro wyjaśnia w Konsulacie Amerykańskim termin ponownego badania lekarskiego, a przez ten czas opiekuje się kobietą, starając się przy pomocy lekcji i pogadarek rozwinąć jej umysł i dać niezbędne wiadomości. Kobieta staje poraz drugi do badania w Konsulacie Amerykańskim i tym razem dostaje wizę bez trudności. Nasuwa się jednak nowa nieprzewidziana trudność. Badanie lekarskie wykazuje jaglicę u córki. Amerykańskie przepisy emigracyjne są bardzo ostre, wymagają od emigrantów zupełnego zdrowia i takie choroby jak jaglica zamykają wstęp do Stanów Zjednoczonych. Wiedząc po porozumieniu się z lekarzem, że stan chorej dziewczynki nie jest ciężki i wymaga tylko kilkumiesięcznej kuracji, Biuro wysła matkę do Ameryki, zostawiając córkę pod swoją wyłączną opieką w Warszawie i czuwając nad jej kuracją. Po paru miesiącach dziewczynka już zdrowa znowuż staraniem Biura zostaje odesłana do Ameryki. Jedynie w ten sposób, dzięki opiece instytucji, cała rodzina mogła się wreszcie szczęśliwie połączyć.

2) Józef J. wyemigrował przed kilku laty do Ameryki. W kraju pozostał pod opieką znajomych kilkoletni synek. Wyjazd do ojca niemożliwy z powodu gruźlicy kości. Na prośbę ojca Biuro umieszcza chłopca w Zakładzie Leczniczym w Busku, utrzymując stały kontakt z ojcem, powiadamiając go o stanie zdrowia dziecka, przysyłając mu jego fotografie i wiadomości o nim i otrzymując wzamian od ojca środki na leczenie dziecka.

3) P. K. zamieszkała w Ameryce zwraca się do Biura z prośbą o pomoc w sprowadzeniu dwojga dzieci pozostałych w Polsce. Dzieci wychowują się u babki, która nie

chce ich oddać. Po dokładnym zbadaniu warunków rodzinnych w Polsce i w Ameryce Biuro kieruje sprawę na drogę sądową. W rezultacie dzieci zgodnie z wolą ojca są odebrane opiekunom i odesłane do Ameryki, gdzie mają zapewnioną troskliwą opiekę i wykształcenie.

4) Weronika M. z pięciorgiem dzieci jedzie do Ameryki wezwana przez męża. W porcie Nowojorskim jest poddana badaniu lekarskiemu i okazuje się niedorozwiniętą umysłowo wobec czego zostaje ona deportowana wraz z dziećmi do kraju. Mąż zniechęcony poniesionymi na próżno kosztami zrzeka się dalszego kontaktu z rodziną. Sytuacja rozpaczliwa. Nieszczęsna kobieta zwraca się do Biura o pomoc. Biuro nawiązuje korespondencję z filją International Migration Service w New York'u i za pośrednictwem tamtego biura wpływa na męża Weroniki, skłaniając go do utrzymywania stosunków z rodziną. W wyniku tych starań obie strony są ciągle we wzajemnej łączności, co najskuteczniej zapobiega osłabieniu uczuć rodzinnych. Wreszcie mąż przysłał pieniądze na maszynę do szycia dla najstarszej córki, oraz stałą zapomogę miesięczną dla żony, zabezpieczając w ten sposób egzystencję rodziny, która mogłaby się stać ciężarem społeczeństwa.

5) P. M., polka, zamieszkała w Paryżu, opuściła swoje dwie małe córeczki. Dziećmi się zajęła najbliźsza litościwa sąsiadka i przy pomocy Konsulatu Polskiego odesłała je do Polski. Dziewczynki się znalazły w Warszawie, na Dworcu Głównym, bez opieki, bez środków i bez domu, gdyż krewni ich byli zbyt biedni, aby się dziećmi zaopiekować. Misja Dworcowa zajęła się dziećmi natychmiast i skierowała je do Polskiego Biura Międzynarodowej Pomocy Emigrantom. Dzięki współpracy z innymi instytucjami społecznymi Biuro umieściło dzieci w Zakładzie Wychowawczym i jednocześnie prowadzi dochodzenia w Paryżu, aby wyjaśnić sytuację rodzinną i materialną dziewczynek.

Tych kilka przykładów, stanowiących znikomą część prowadzonych przez Biuro spraw, rzuca nieco światła na rodzaj pomocy okazywanej przez Biuro. Obok pomocy materialnej, jak załatwianie formalności (z wyłączeniem pomocy

pieniężnej, której Biuro nigdy nie udziela) największą rolę w działalności Biura gra pomoc moralna, opieka nad samotnymi dziećmi i kobietami, nawiązywanie i utrzymywanie łączności pomiędzy rozdzielonymi członkami rodzin, odszukiwanie zaginionych i t. p.

Metody pracy są tak różnorodne jak sprawy. Podstawą jest wywiad społeczny, prowadzony podług najnowszych wymagań wiedzy w tej dziedzinie i wykonywany bądź osobiście przez pracownice Biura, bądź zapomocą korespondencji — oraz współpraca ze wszystkimi istniejącymi urządami i instytucjami społecznymi w kraju i zagranicą.

Polskie Biuro Międzynarodowej Pomocy Emigrantom jest jedyną instytucją w Polsce, udzielającą w tak szerokim zakresie indywidualnej pomocy emigrantom. Poza to Biuro ma na celu zbieranie i studjowanie materiałów dotyczących ogólnych zagadnień emigracji w stosunku do życia rodziny i społeczeństwa.

Biuro czerpie fundusze częściowo ze stałej zapomogi Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, głównie zaś ze składek dobrowolnych poszczególnych instytucji oraz osób prywatnych. Poza to żadnych dochodów Biuro nie posiada, gdyż wszystkie sprawy załatwia bezpłatnie.

W roku 1930-tym Biuro prowadziło 739 spraw czyli tem samem opiekowało się 739-ciu rodzinami.

W tym samym okresie Biuro otrzymało 32453,00 złote od emigrantów z zagranicy na utrzymanie rodzin w kraju oraz na różnorodne ich potrzeby. Poza to sprawozdania w poszczególnych sprawach mówią o licznych przesyłkach pieniężnych do kraju dzięki wpływowi Biura skierowanych wprost pod adresem rodzin.

WYJĄTKI ZE STATUTU POLSKIEGO BIURA MIĘDZY-
NARODOWEJ POMOCY EMIGRANTOM ZATWIERDZO-
NEGO PRZEZ KOMISARJAT RZĄDU NA M. STOŁ. WAR-
SZAWĘ DN. 10-GO MARCA 1928 R.

Art. 4. Cele Stowarzyszenia.

Celem Stowarzyszenia jest 1) nieść pomoc osobom emigrującym, a zwłaszcza tym, których sprawy wymagają interwencji w różnych krajach, 2) badać warunki i następstwa emigracji w stosunku do rodziny i życia społecznego.

Art. 5. Środki działania.

Działalność Polskiego Biura Międzynarodowej Pomocy Emigrantom podlega przepisom miejscowym o Stowarzyszeniach. Stowarzyszenie utrzymuje kontakt z Międzynarodowym Biurem Pomocy Emigrantom w Genewie, pracuje z oddziałami tej instytucji w innych krajach oraz z instytucjami i osobami pracującymi społecznie na polu emigracji w kraju i zagranicą.

Art 6.

Do zakresu działania Polskiego Biura Międzynarodowej Pomocy Emigrantom należy:

a) Informowanie emigrantów o warunkach emigracji wymaganych przez odnośne przepisy w kraju i zagranicą.

b) Informowanie emigrantów o przepisach obowiązujących w urzędach polskich, przedsiębiorstwach przewoźnych i w przedstawicielstwach państw obcych.

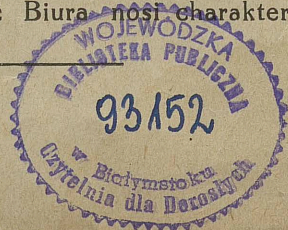
c) Ułatwianie wszelkich formalności związanych z emigracją.

d) Ochrona rodziny emigrantów 1) przez ułatwianie wzajemnego porozumiewania się rodzin, których członkowie przebywają w różnych krajach, 2) przez odszukiwanie zaginionych członków rodzin, 3) przez pomoc w usuwaniu przeszkód utrudniających łączenie się rodzin.

e) Pomoc indywidualna w zapewnieniu opieki poszczególnym emigrantom i reemigrantom w kraju i zagranicą.

f) Opieka nad nieletnimi emigrantami i reemigrantami.

Wszelka działalność Biura nosi charakter społeczny.



93152

Magazyn 5

Książnica Podlaska
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku



000838613